

Przemysław Paweł GRZYBOWSKI

Ruch spirytystyczny – zapomniana w Europie forma aktywności społecznej

Gdy Europejczycy zarania XXI w. mówi się o spirytyzmie, najczęściej uśmiecha się lekceważąco, wspominając opowiadania dziadków o wirujących stolikach, mediach i ezoterycznych zjawiskach. Tymczasem na przykład w Ameryce Południowej spirytyści jednoznacznie kojarzeni są z masowym, dobroczynnym ruchem społecznym, niegdyś popularnym m.in. w Czechach.

Filozofia spirytystyczna i początki ruchu społecznego

Korzenie ruchu spirytystycznego (z łac. *spiritus* – duch) osadzone są w oryginalnej dziewiętnastowiecznej filozofii. Jej twórca Allan Kardec (1804–1869) naprawdę nazywał się Hippolyte Leon Denizard Rivail. Burzliwe wydarzenia we Francji w latach 1814–1815 skłoniły jego rodziców do wysłania syna w spokojniejsze miejsce. Wybór padł na renomowany ośrodek Johanna Heinricha Pestalozziego (1746–1827) w szwajcarskim Yverdon. Na decyzję tę mogła też wpłynąć broszura autorstwa M.-A. Julliena de Paris (1775–1848) – prekursora pedagogiki porównawczej, od 1806 r. gościa tegoż ośrodka oraz autora *Wykładu metody wychowawczej Pestalozziego*. Rivailowie najprawdopodobniej znali zarówno tę książkę, jak i jej autora, który, jak oni, był Lyonczykiem.

Przeprowadziwszy się do Paryża, H.L.D. Rivail zaczął pracować jako nauczyciel i tłumacz. Kierował własnymi szkołami podstawową i zawodową, organizowanymi na wzór pestalozziański. Był uważany za jednego z lepszych gramatyków francuskich. Opracowywał programy zajęć dla szkół przedmieścia Saint-Germain, w czym pomagał mu D.E. Levy-Alvares (1794–1870) – pedagog i pisarz, zajmujący się głównie kształceniem dziewcząt.

Jego współpracownikiem i przyjacielem był A. Boniface (1785 lub 1790–1841) – pedagog i gramatyk, członek Akademii Francuskiej, również twórca pestalozziańskiej podstawówki na przedmieściach Paryża. W latach 1835–1840, Rivail organizował w swym domu bezpłatne, cieszące się dużą popularnością kursy chemii, fizyki, astronomii i anatomii porównawczej.

W latach 1843–1848 prowadził bezpłatne dwutygodniowe kursy matematyki i astronomii, nie tylko dla studentów, lecz także dla nauczycieli. Następnie został wykładowcą Liceum Polimatycznego, gdzie uczył fizjologii, astronomii, chemii i fizyki. Z posady tej zrezygnował jednak po dwóch latach, nie mogąc znieść nieustannie zmieniających się warunków pracy i fatalnej atmosfery panującej we francuskim systemie oświaty, rozgrywek zwalczających się stronnictw politycznych i światopoglądowych. Od tej pory jego czas wypełniały przede wszystkim badania naukowe i pisarstwo. Wśród ogłoszonych drukiem prac Rivaila nie brakowało podręczników, poradników dydaktycznych, planów, opracowań metodycznych i projektów reform edukacyjnych adresowanych do deputowanych, rządów i władz Sorbony. Szczególne uznanie zyskały programy zajęć dla Liceum Polimatycznego oraz teksty dyktand zaaprobowane przez Sorbonę – wielokrotnie wznawiane, nawet po śmierci autora. W latach 1848–1849 Rivail zajmował się badaniami magnetyzmu zwierzęcego i somnambulizmu¹.

Jednak w połowie XIX w. cała Francja oszalała na punkcie tzw. zjawisk mediumicznych, a ich liczba oraz liczba osób je obserwujących nie mogła nie wzburzać umysłów naukowców. W 1854 r. jeden z paryskich felietonistów pisał, że wzdłuż całych Pól Elizejskich i Montmartre’u nie było chyba ani jednego stolika, który by nie wirował. Uczestnictwo w seansach stało się wręcz towarzyskim obyczajem. Jednym z miłośników tego rodzaju spotkań był literat i historyk z francuskiej Akademii Nauk – R. Taillandier (1817–1879), to m.in. on namówił Rivaila do zajęcia się zjawiskami mediumicznymi. Już wkrótce ten ostatni dążył więc do ustalenia racjonalnych przyczyn wirowania stolików oraz opisanie rządzących nim praw. Współpracował z licznymi mediami, uczestnicząc w setkach seansów i sporządzając z nich dokumentację, studiując tysiące raportów z przeprowadzanych w całym świecie eksperymentów. Wkrótce badaniami objął też inne zjawiska mediumiczne, podejmując próbę ich wyjaśnienia i systematyzacji.

Efektom wieloletnich studiów Rivaila było kilkanaście opracowań, opublikowanych pod pseudonimem Allan Kardec. Jego pierwsza rozprawa na te-

¹ Szerzej na ten temat zob.: P. Grzybowski, *Denizard Rivail – niezwykle uczeń Pestalozziego*, „Biuletyn Historii Wychowania” 1999, nr 1–2 (9–10), s. 5–12; idem, *Przedmowa tłumacza*, [w:] A. Kardec, *Księga duchów*, Katowice 2000, s. 13–30; idem, *Rivail kaj edukado*, Bragança Paulista 2004; *Kardec educador. Textos pedagógicos de Hippolyte Léon Denizard Rivail*, oprac. D. Incontri, P. Grzybowski, Bragança Paulista 2005; Z. Wantuil, F. Thiesen, *Allan Kardec – l’Éducateur et codificateur*, t. 1–2, Brasília 2004.

mat spirytyzmu *Księga duchów* ukazała się w 1857 r. i wzbudziła ogromne zainteresowanie, podobnie jak kolejne dzieła na ten temat². Zawierała bowiem teorię w wymiarach naukowym, filozoficznym i moralno-etycznym, porządkującą problematykę kontaktów człowieka ze sferą pozamaterialną i będącą niejako uzupełnieniem idei głoszonych przez tzw. nowoczesnych spirytualistów. Filozofią spirytystyczną żywo interesował się Napoleon III (1808–1873), który wielokrotnie przyjmował Kardec w pałacu w Tuileries. Ze spirytyzmu czerpali też m.in.: A. Conan Doyle, V. Hugo, W. James, R. Steiner, L. Tołstoj i in. W 1858 r. Kardec wydał pierwszy numer „Przeglądu Spirytystycznego”, który stał się najważniejszym periodykiem ruchu spirytystów, prezentującym najświeższe odkrycia naukowe. W samej Francji miał ok. 500 tys. czytelników. W tym samym czasie powstało pierwsze w świecie formalne stowarzyszenie spirytystyczne – Paryskie Towarzystwo Studiów Spirytystycznych. Kardec zmarł w 1869 r. i został pochowany na cmentarzu Père Lachaise. Na jego nagrobku widnieje motto: „Narodzić się, umrzeć, odrodzić ponownie i wciąż się rozwijać – takie jest prawo”, zawierające głęboki sens filozofii spirytystycznej³.

W spirytyzmie mówi się o istnieniu nieśmiertelnej duszy, której sytuacja zarówno w życiu doczesnym, jak i po śmierci człowieka zależy od tempa jej rozwoju moralnego i intelektualnego. Jednym z czynników tego rozwoju jest praca na rzecz innych ludzi, oparta na ideach miłości, braterstwa, tolerancji, szacunku, miłosierdzia, równości itp. Możliwości realizacji tego ideału Kardec upatrywał zwłaszcza w edukacji: „Nie wystarczy powiedzieć człowiekowi, że musi pracować; trzeba jeszcze, by ten, kto na życie zarabia pracą własnych rąk, znalazł jakieś zajęcie – a o nie często jest trudno. Gdy brak pracy staje się problemem powszechnym, ludzie stają przed widmem klęski głodu. Równowagi między produkcją a konsumpcją stara się poszukiwać ekonomia; równowaga ta jednak – zakładając, że w ogóle jest możliwa – będzie zawsze chwiejna, a w okresie jej zachwiania robotnik musi przecieżyć żyć. Czynnikiem, którego wystarczająco nie bierze się pod uwagę, by równowagę tę utrzymać, a bez którego ekonomia staje się tylko teorią, jest odpowiednia edukacja; nie chodzi tu o samo tylko kształcenie, lecz o wychowanie moralne; jednak nie wychowanie na podstawie książkowej wiedzy, ale oparte na sztuce formowania charakteru, co prowadzi do ukształtowania się odpowiednich nawyków: efektem edukacji jest bowiem osiągnięty zespół odpowiednich nawyków. Gdy widzi się masę jednostek, zdanych każdego dnia na

² A. Kardec, op. cit.; idem, *Księga mediów*, Katowice 2004; idem, *Niebo i piekło według spirytyzmu*, Katowice 2009.

³ Historia badań zjawisk mediumicznych oraz ich znaczenie dla teorii i praktyki spirytystycznej zostały omówione m.in. w pracy P. Grzybowski, *Opowieści spirytystyczne*, Katowice 1999, wydanie po czesku: *Velká kniha spiritismu*, Frýdek Místek 2005.

wpływ społeczeństwa bez zasad, bez zahamowań, pozostawionych na pastwę własnych instynktów – czyż należy się dziwić, że prowadzi to do zgubnych następstw? Gdyby sztuka edukacji była powszechnie znana, rozumiana i praktykowana, to człowiek wprowadziłby w świecie swych zachowań porządek i refleksję nad przyszłością własną, swoich bliskich oraz szacunek dla spraw tego szacunku wymagających; pozwoliłoby mu to przetrwać mniejszym kosztem nieuniknione trudne dni. Bałagan i niezapobiegliwość to dwie plagi, które właściwie pojęta edukacja może wykorzenić; to edukacja jest pierwszym krokiem do dobrobytu; to ona stanowi gwarancję bezpieczeństwa każdego z nas”⁴. Kardec uważał, że zwłaszcza edukacja tzw. środowisk defaworyzowanych może się przyczynić do postępu społecznego, którego istotnym czynnikiem powinno być odpowiednie prawo: „Zdeprawowane społeczeństwo z pewnością potrzebuje surowszych praw; niestety prawa te wiążą się raczej z karaniem za zło niż z likwidowaniem jego źródeł. Tylko odpowiednia edukacja może odnowić ludzkość; dzięki niej ludzie nie będą potrzebować tak rygorystycznych praw”⁵.

Na bazie filozofii spirytystycznej w wielu krajach – m.in. w Czechosłowacji, Francji i Brazylii – powstał zróżnicowany wewnętrznie ruch społeczny⁶.

Spirytyzm w Czechach i na Słowacji

W Czechach i na Słowacji (poza niemieckojęzyczną częścią dawnej monarchii austro-węgierskiej) szybki rozwój działalności spirytystów datuje się od drugiej połowy lat osiemdziesiątych XIX stulecia. W 1880 r. były komisarz rządowy w Czeskich Budziejowicach F. Pavlíček przetłumaczył na język czeski i opublikował *Księgę duchów* i *Księgę mediów* Kardeca. Entuzjastyczne przyjęcie tych dzieł przez kręgi inteligenckie doprowadziło do powstania wielu grup spirytystycznych – tzw. kólek, a następnie także większych stowarzyszeń, które współtworzyły trzy formalne, organizacyjne okręgi w Karkonoszach i na Morawach. Spotkania organizowano nie tylko w mieszkaniach, lecz również w popularnych lokalach. Pierwsze nagłośnione przez prasę seanse spirytystyczne w Czechach zorganizowano przy współudziale słynnego medium H. Slade’a (1836–1905), w którego obecności dochodziło do zjawisk z pismem bezpośrednim. Idee spirytystyczne przenikały do Czech głównie z Niemiec. Przez Trutnovsk i Semilsk spirytyzm rozprzestrzenił się do Pojizeři, a stąd na Morawy i Czeski Śląsk. Na rozpowszechnienie się spiryty-

⁴ A. Kardec, *Księga duchów...*, s. 336–337.

⁵ Ibid., s. 374.

⁶ Szerzej na ten temat por.: M. Aubrée, F. Laplantine, *La table, le livre et les Esprits – naissance, évolution et actualité du mouvement social spirite entre France et Brésil*, Paris 1990; J. Kozak, *Spiritismus. Zapomenutá významná kapitola českých dějin*, Praha 2003.

zmu w północno-wschodnich Czechach nie miały wpływ mieli także dawni emigranci, od 1918 r. powracający z Ameryki do powstałej Czechosłowacji. O ile w roku 1890 na terenie samych tylko Czech było ok. 60 tys. spirytystów, to w roku 1922 liczba ta wzrosła do ok. 300 tys. w całej Czechosłowacji. Ich działalność skupiała się wokół licznych jak nigdzie indziej czasopism w języku czeskim⁷ oraz niemieckim (np. „Die Glocke”). Czasopisma te zawierały nie tylko artykuły poświęcone eksperymentom, reprodukcje rysunków mediumicznych czy informacje na temat ruchu spirytystycznego w świecie. Niejednokrotnie można w nich było przeczytać ogłoszenia o akcjach dobroczynnych, relacje z przedstawień teatralnych organizowanych przez spirytystów, ogłoszenia o darmowych kursach języka esperanto w domach spirytystycznych, a nawet anonse matrymonialne. Pierwsze szczegółowe informacje o zorganizowanej działalności spirytystycznej w Czechach przekazał S. Antal – adwokat z Semilechu, w wydanej w 1895 r. książce *Blouznivci našich hor*. Organizacje czeskich i słowackich spirytystów istniały też w Budapeszcie i Wiedniu, a w 1935 r. M. Manžel i A. Matoušek założyli pierwsze czechosłowackie stowarzyszenie spirytystyczne o nazwie Shledání w Paryżu.

Początkowo czescy i słowaccy spirytyści określali się niekiedy jako duchowiercy (*duchovercú, duchařů*), a ich działalność nie ograniczała się wyłącznie do seansów mediumicznych, lecz miała charakter społeczny. Organizowali więc spotkania rodzinne – seanse w kręgu najbliższych, zwykle prowadzone przez kobiety. W bardzo popularnych publicznych spotkaniach brali udział mieszkańcy okolicy i szersze grono znajomych. Urządzano je np. przy okazji śmierci jakiejś osoby. Miały na celu wspólną modlitwę za zmarłego oraz w miarę możliwości nawiązanie z nim kontaktu poprzez medium. Bezprecedensowym elementem publicznej działalności spirytystycznej w Czechach były masowe spotkania na łonie przyrody, do których dochodziło cyklicznie zarówno w celach modlitewnych, jak i eksperymentalnych. Ich organizowanie stało się popularne zwłaszcza w okresie prześladowań, gdy media i organizatorów seansów w domach śledzili agenci służb specjalnych.

Należy bowiem podkreślić, że czescy i słowaccy spirytyści od początku swej działalności byli przedmiotem inwigilacji i prześladowań. Na skutek wspólnej akcji propagandowej sceptycznych kręgów naukowych, rządu i przedstawicieli Kościoła katolickiego (którego władze widziały w działalności społecznej spirytystów konkurencję) wydano tu oficjalny zakaz organizo-

⁷ M.in.: „Hvezda budoucnosti”, „Hvezda záhrobní”, „Nové slunce”, „Pokoj tobě”, „Nový duch času”, „Posel záhrobní”, „Proč žijeme?” (przekształcone w „Nové rozhledy”), „Spirita” (przekształcone w okultystyczne „Stopy duše”), „Spiritistická revue – časopis pro psychická studia a šíření duševní kultury v lidu”, „Československá revue psychická – časopis pro studia psychická” (po drugiej wojnie światowej do 1948 r. wychodził jako „Psychická revue”), „Spiritualistické rozhledy”, „Zpravodaj obce československých spiritistů v Praze” (biuletyn drukowany na powielaczu w latach 1948–1949).

wania gdziekolwiek seansów, grożąc grzywnami i karą więzienia. Spirytyzm określono mianem ruchu, który ogłupia lud i szerzy zabobon, zagrażając zdrowiu i bezpieczeństwu publicznemu: „V zákłade paragraf 7. Císařského nařizení ze dne 20. dubna 1854, číslo 96, zakazují konání veškerých spiritistických schůzí a schůzek, jak ve veřejných místnostech, tak i v sokromých bytech z ohledu veřejného blaha, pro bezpečnost mylného učení spiritistického vůbec a jmenovitě pro jeho účinky zdraví lidskému nebezpečné. Proti všem účastníkům schůzí a schůzek, konaných přes tento zákaz, zakročeno bude trestne podle paragrafu 11. svrchu uvedeného císařského nařizení penežitou pokutou do 200 Kč, popřípade vězením do 14 dnů”⁸. Prześladowania nasiliły się wraz z nastaniem władz nazistowskich i komunistycznych, a publiczną działalność spirytystyczną w Czechosłowacji skutecznie stłumiono po II wojnie światowej. W 1947 r. odbył się ostatni zjazd czechosłowackich spirytystów. Od tej pory prace organizacji zostały zakazane, podobnie jak wydawanie i rozpowszechnianie literatury przedmiotu. Zwłaszcza władze komunistyczne stanowczo rozprawiły się ze spirytystami i w wielu przypadkach ich represje były skuteczne. Potajemne spotkania odbywały się jednak nadal – na przykład na Równicy, w Czeskim Raju, na Kalichu pod Turnovem, gdzie uczestniczyło w nich ok. 2 tys. osób. Organizowano tam m.in. eksperymenty z pięcioma mediami pracującymi w transie, mediami leczącymi i mówiącymi. Jednym z nich była M. Horáková ze Starěj Paky, znana z licznych trafnych przepowiedni – m.in. w 1966 r. przepowiedziała, że G. Husák (1913–1991) będzie ostatnim komunistycznym prezydentem Czechosłowacji.

Do rozwoju prężnego środowiska spirytystycznego w Novej Pace i Trutnowie przyczynił się zamożny kupiec I. Etrich (1839–1927), który zetknął się ze spirytyzmem w Anglii, a pierwszy seans w Trutnowie zorganizował w 1880 r. W 1903 r. w Ostrawie R. Čech urządził pierwsze seanse spirytystyczne z udziałem trzech mediów. Do jego grupy należeli m.in.: A. Cieslar, J. Kozelský, Č. Polach, S. Sival i J. Valošek, którzy już wkrótce założyli Bratrství – spiritistická organizace – jedno z najważniejszych stowarzyszeń tego rodzaju na Śląsku Czeskim i Morawach, z siedzibą w Radvanicach koło Ostrawy. Od 1914 r. działał tu Spolkový dům, którym kierowali J. Krygel i K. Šterba. Przy wejściu do domu znajdowała się tablica następującej treści: „Nuž, bratří, sestry, již semkneme se svorne, necht’ vůkol zuří pomsty, žalu rej, my v lásce stůjme nerozborní, vzdorne a s přímou myslí hled’me v času dej! 1914”. J. Kuchař i J. Rösner – korespondenci „Posla záhrobního”, zaczęli tu wydawać literaturę ezoteryczną oraz m.in. bardzo popularne czasopismo „Spiritistická revue”. Na seanse i inne spotkania, a także by skorzystać ze znajdującej się tu bogatej biblioteki spirytystycznej, zjeżdżali zainteresowani

⁸ Za: www.muzeum.cz/sezemsky_cz.htm (3.11.2005).

z całej okolicy – m.in. z Bohumina, Kunčic, Ostravy, Petřvaldu, Šenova. Gdy władze komunistyczne zakazały działalności stowarzyszenia, z jego pięknej siedziby pod nadzorem służb specjalnych wywieziono na dwóch ciężarówkach archiwum, bibliotekę i inne materiały, które następnie zniszczono. W opróżnionym budynku władze postanowiły urządzić kino. Z niewiadomych przyczyn prace przy modernizacji pomieszczeń posuwały się jednak bardzo powoli – w końcu polecono nawet zatrudnianie robotników na nocnej zmianie. Ci zaś nie podchodzili do swych obowiązków z wielkim entuzjazmem, bowiem stale dochodziło tam do jakichś wypadków, maszyny bardzo często się psuły, za co winą obciążano siły nadprzyrodzone. Gdy w końcu kino udało się uruchomić, w krótkim czasie trzeba było je zamknąć, ponieważ potencjalni klienci zdążyli już sobie kupić telewizory i nie chcieli oglądać filmów za pieniądze. Dyrekcji upadającego przedsięwzięcia w końcu nie było stać nawet na zatrudnienie sprzątaczk, kino trzeba więc było zamknąć, a w dawnej siedzibie spirytystów tym razem bez problemów urządzono magazyn mebli.

Jednym z najbardziej aktywnych prekursorów spirytyzmu w Czechach i Słowacji był K. Sezemský (1860–1936). Urodził się 27 października 1860 r. w Štýrsku. Ze spirytyzmem zetknął się po raz pierwszy w 1885 r., nawiązując współpracę z grupą spirytystyczną Na Poříčí w Pradze oraz z lokalnymi czasopismami spirytystycznymi, m.in. „Hvezda záhrobní”. Dziesięć lat później występował już publicznie na pierwszym Czeskim Kongresie Spirytystycznym jako aktywny uczestnik ruchu spirytystycznego, a w 1912 r. założył prężnie działające „Bratrské sdružení československých spiritistů”. Od 1891 r. w prowadzonym wraz z rodziną wydawnictwie Spirit, w ramach Książnicy Spirytystycznej (Spiritistická knihovna) zaczął wydawać literaturę fachową, a od 1900 r. miesięcznik „Posel záhrobní”. Sezemský napisał i przetłumaczył ok. 420 prac na temat spirytyzmu. Ich nakłady osiągały 1200–1500 egzemplarzy. Dostęp do źródeł zagranicznych zawdzięczał licznym kontaktom ze spirytystami w Austrii, Francji, Jugosławii i Niemczech. W 1901 r. przeprowadził się z Pragi do Hrabačova pod Jilemnicami, gdzie przeniósł wydawnictwo i redakcję czasopisma. Tu zaczął organizować miejscowy ruch spirytystyczny, współpracując ze spirytystami z Radvanic. Lokalne władze, opierając się na zakazie praktyk spirytystycznych, prześladowały go jednak, wielokrotnie utrudniając pracę redakcji. Trzy lata później Sezemský przeniósł się do Nowej Paki, na Vinohrady. W 1903 r. w Hotelu Mach zorganizował pierwszy publiczny odczyt na temat spirytyzmu. Rok później założył lokalną organizację spirytystyczną, która organizowała liczne seanse i prelekcje. W 1904 r. władze okręgowe w Nowej Pace wydały zakaz jakichkolwiek spotkań spirytystów. Rozporządzenie to oparto na ogłoszonym dwa lata wcześniej ukazie wzorowanym na wspomnianym wyżej dziewiętnastowiecznym prawie. Tym większym sukcesem Sezemskiego było zorganizo-

wanie w 1910 r. pierwszej publicznej wystawy rysunków mediumicznych, za co oficjalnie został uhonorowany specjalnym dyplomem. Zresztą jego działalność kulturalna nie ograniczała się tylko do wystaw. Oto na przykład w 1918 r. z inicjatywy Sezemskiego grupa teatralna B. Klečkovéj wystawiła opartą na filozofii spirytystycznej sztukę Františka Vodrážky *Na prahu večnosti*. Przedstawienie cieszyło się tak dużym powodzeniem, że wielokrotnie wznawiano je zarówno w Pradze, jak i w innych miejscowościach.

W 1907 r. Sezemsky do spółki z J. Čivrným kupił grunty w lesie za Štikovem, na których postawił dom i urządził gospodarstwo Na duchárne (Duchárna Štikov). Utworzył tu swoistą komunę spirytystyczną, wzorowaną na systemie administracyjnym wspólnot rosyjskich duchoborców. Ten styl pracy społecznej nie sprawdził się jednak i komuna nie przetrwała, a sam Sezemsky musiał w końcu sprzedać posiadłość. W 1934 r. wyjechał do Paryża, gdzie spotkał się z miejscowymi spirytystami oraz czytelnikami jego prac. Po powrocie przepowiedział grożące ludzkości niebezpieczeństwo wojny oraz własną śmierć. Zmarł 30 listopada 1936 r. w Nowej Pacy. Prace wydawnictwa kontynuowali jego krewni, jednak w 1941 r. gestapo skonfiskowało wszelkie pozostałe po nim dokumenty.

Pod wpływem lektury jakiejś polskiej broszury spirytyzmem zainteresował się K. Weinfurter z Jičína (1867–1942) – astrolog, mistyk, okultysta i tłumacz. Lektura zainspirowała go do zorganizowania ze znajomymi seansów eksperymentalnych. Gdy okazało się, że ma rozwinięte zdolności mediumiczne, zaczęto go zapraszać na spotkania praskich kółek spirytystycznych, podczas których studiowano literaturę fachową i wykonywano fotografie transcendentalne. Uczestnikami tych spotkań byli m.in. baron A.F. Leonhardi (1856–1908) i bankier G. Meyer vel Meyrink (1868–1932), którzy zachęcali Weinfurtera do zajęcia się literaturą ezoteryczną, co zakończyło jego przygodę ze spirytyzmem.

Z czeskimi spirytystami związany był także słynny malarz abstrakcjonista F. Kupka (1871–1957). Jako nastoletnie medium brał udział w spotkaniach grupy spirytystycznej, którą kierował J. Šiška. W seansach eksperymentalnych uczestniczył też często podczas studiów na praskiej akademii oraz wyjeżdżając do Paryża i Wiednia. Doświadczane wówczas stany i wizje stały się inspiracją jego twórczości plastycznej. Od najmłodszych lat kontakty ze spirytyzmem miał też J. Váchal (1884–1969) – światowej sławy literat, artysta plastyk, wydawca. Jako dziecko w snach widywał istoty ze sfery pozamaterialnej, więc tym chętniej przysłuchiwał się opowieściom ojca od lat interesującego się spirytyzmem. Doświadczenia te ukierunkowały zainteresowania Váchala, wpływając zarówno na dobór ulubionych lektur, jak i środowisk, w których się obracał. Około 1900 r. związał się m.in. ze spirytystami praskimi, biorąc udział w ich eksperymentach, rozwijając medialność widzenia i słyszenia. Działalność spirytystyczna zainspirowała Váchala do

stworzenia cykli obrazów (zwłaszcza symbolicznych akwareli) oraz rzeźb. Swymi rysunkami mediumicznymi ozdobił m.in. książkę *Z dejin spiritismu v minulosti* autorstwa znanego chemika i alchemika O. Zachara (1870–1929). Spirytystami byli także m.in. polityk, pierwszy prezydent Czechosłowacji T. Garrigue Masaryk (1850–1937) oraz pisarz, twórca m.in. bajek o rozbójniku Rumcajsie V. Čtvrtek (1911–1976).

W Czechach i na Słowacji pracowało wiele mediów rysujących: E. Dropová, H. Hasman, K. Havlíček, V. Kodříková, J. Kotzian, C. Marková czy J. Tóna i in. Tak duży ich udział w ruchu spirytystycznym przyczynił się do powstania bogatej spuścizny, z którą można się zapoznać nie tylko przeglądając literaturę przedmiotu. W Muzeum Miejskim w Nowej Pacy zorganizowana została wystawa prezentująca m.in. rysunki mediumiczne powstałe do 1945 r. w okolicznych grupach spirytystycznych. Jest to największy w Europie zbiór prac tego rodzaju prezentowany publicznie (ok. 300 rysunków). Współczesna wystawa nawiązuje do tradycji podobnych pokazów organizowanych zarówno w Nowej Pacy, jak i Dvoře Králové już od 1907 r.

Po upadku komunizmu działalność spirytystyczna w Czechach i na Słowacji zaczęła stopniowo odżywać. Pozwoliło na to zniesienie zakazów działalności grup (nowe powstały m.in. w Bratysławie, Brnie i Pradze) oraz wznowienia literatury spirytystycznej. W 1992 r. ponownie ukazały się *Księga duchów* i *Księga mediów*, następnie w Brnie zaczęto wydawać czasopismo „Život” zawierające informacje na temat spirytyzmu. Historia ruchu spirytystycznego w Czechach i na Słowacji została bardzo dokładnie opracowana przez J. Rösnera i J. Kozáka⁹.

Mimo że w Polsce ruch spirytystyczny nigdy nie istniał, to nie brakowało osób zainteresowanych spirytyzmem oraz zjawiskami mediumicznymi, które nawiązywały kontakty ze spirytystami z Czech i Słowacji. Pierwszym sławnym czeskim medium rysującym był J. Chadima z Brevnova pod Pragą. Od 1885 r. rysował portrety ducha Lutisova – Polaka, i jego żony Presty oraz portrety różnych duchów z czasów polskich powstań narodowych. Jednym z prężnych ośrodków czeskiego ruchu spirytystycznego była Polska Ostrava. 29 stycznia 1913 r. odbył się tu regionalny zjazd czeskich spirytystów, a w czerwcu z inicjatywy Sezemskiego zorganizowano dwa odczyty A. Czerbaka z Krakowa na temat „Zjevy medijni ve svetle vedy pokusne”. 8 września 1913 r. sam Sezemsky miał tu trzygodzinną prelekcję na temat „Pomer socialni ku spiritismu”, wzbudzając aplauz wśród słuchaczy. W czerwcu 1913 r. czescy spirytyści zorganizowali objazdową wystawę rysunków mediumicznych, która po wielkim sukcesie w Ołomuńcu, Wyszkuwie i Cieszynie dotarła także do Krakowa. W dniach 5–6 czerwca 1927 r. odbył się Zjazd Cze-

⁹ Zob. J. Kozák, op. cit.; J. Rösner, *Spiritismus ve Slezku*, „Administrace Spiritistické Revue” 1927.

chosłowackich Spirytystów, na którym Polskę reprezentowała M. Chobotowa. Zaproszona pozdrowiła zebranych i wręczyła osobom mówiącym po polsku numery „Zagadnień Metapsychicznych” oraz innych czasopism wydawanych przez J. Chobota w Cieszynie i K. Chobota w Warszawie. M. Chobotowa występowała również podczas podobnego Zjazdu w Bratysławie, w dniach 4–5 lipca 1929 r. We wrześniu 1937 r. w sanatorium w Marjańskich Łażniach przebywało znane polskie medium – S. Ossowiecki (1868–1944), który przy okazji spotykał się w Pradze z czeskimi badaczami zjawisk mediumicznych¹⁰.

Ruch spirytystyczny w Brazylii

W Brazylii spirytyzm rozpowszechnił się na wielką skalę głównie dzięki temu, że w drugiej połowie XIX w. zaakceptowały go światłe elity, zwolennicy zniesienia niewolnictwa oraz kształcenia najuboższych warstw społeczeństwa. Pierwsze informacje o filozofii spirytystycznej dotarły do Brazylii dzięki osobom posługującym się językiem francuskim. W 1860 r. C. Lieutand – Francuz zamieszkały w Rio de Janeiro, opublikował pierwszą brazylijską książkę na temat spirytyzmu *Nadeszły czasy (Os tempos são chegados)*. Jedną z pierwszych oficjalnych grup spirytystycznych (Grupo Familiar do Espiritismo) założył we wrześniu 1865 r. L.O. Teles de Menezes w Salvadorze, w stanie Bahia. W 1884 r. powstała Brazylijska Federacja Spirytystyczna – największa tego rodzaju organizacja (o statucie stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej) na świecie, do dziś wspierająca pracę tysięcy wolontariuszy w Brazylii i innych krajach Ameryki Południowej i Środkowej¹¹. Jednym z pionierów spirytyzmu w Brazylii był także imigrant z Czech – F.V. Lorenc (1872–1957), urodzony w Zbysławiu (wówczas wieś pod Časlaviem) na Czeskim Śląsku. Wyemigrował do Brazylii w 1893 r., uciekając przed obowiązkiem służby wojskowej w armii austro-węgierskiej. Lorenc był poliglotą, autorem 83 książek poświęconych spirytualizmowi i językoznawstwu, które publikował w językach portugalskim i esperanto¹².

W ruch spirytystyczny zaangażowanych jest tu ok. 20 mln osób. Elementy ruchu są bardzo zróżnicowane – od rodzinnych i przyjacielskich grup studiów literatury, poprzez stowarzyszenia użyteczności publicznej, po instytucje parareligijne. Podstawowymi ośrodkami działalności publicznej są tzw. domy spirytystyczne, będące charakterystycznymi, środowiskowymi centra-

¹⁰ J. Kozák, op. cit.; V. Sladeček, *Spiritismo en iama Cehoslovakio*, „Almanako Lorenz” 1999, nr 19, s. 75–78.

¹¹ J. Borges de Souza, *Spiritisma movado en Brazilo*, „Almanako Lorenz” 1999, nr 19, s. 44–51; F. Thiesen, *Spiritismo en Brazilo*, „Almanako Lorenz” 1981, nr 1, s. 32–36.

¹² A. Flores, *Europa vivperiodo de Francisco Valdomiro Lorenz*, „Almanako Lorenz” 1991, nr 11, s. 31–39; Z. Wantuil, *Grandes espíritas do Brasil*, Rio de Janeiro 2002, s. 337–339.

mi aktywności socjalnej i edukacyjnej. Realizuje się w nich dobroczynne, nieodpłatne prace na rzecz potrzebujących: jadłodajnie dla ubogich i bezdomnych; poradnictwo medyczne, prawne, rodzinne, psychologiczne (grupy wsparcia i terapii dla niedoszłych samobójców, narkomanów, alkoholików, matek po dokonaniu aborcji itp.); działalność oświatową (alfabetyzacja, preorientacja i orientacja zawodowa, odczyty, kursy, popularyzacja ochrony życia, ewangelizacja itp.); działalność kulturalną (koncerty, zespoły muzyczne i teatralne, koła zainteresowań, rozgłośnie radiowe, stacjonarne i objazdowe biblioteki); działalność wydawniczą (drukarnie, tłocznie płyt) itp. Nierzadko przy domach spirytystycznych funkcjonują stałe instytucje opiekuńcze – np. domy dziecka, domy samotnej matki, przytułki dla bezdomnych i umysłowo upośledzonych, gabinety lekarskie, a nawet szpitale.

Duże organizacje – jak mające swoje przedstawicielstwa w wielu miastach Spirytystyczne Towarzystwo Pracy Socjalnej im. Auta da Souza – prowadzą też szkoły różnych stopni na prawach szkół publicznych. Zakres działalności i formy pracy domów spirytystycznych zależą od ich położenia, potrzeb środowiska oraz dostępności środków finansowych i kadr. Najczęściej założycielami i kierownikami domów spirytystycznych są przedstawiciele miejscowej inteligencji: nauczyciele, lekarze, inżynierowie, prawnicy, wojskowi. Do współpracy przyjmuje się wolontariuszy (niejednokrotnie osoby, którym udzielono tu pomocy), choć gdzieś tam spotyka się też pracowników etatowych – zwłaszcza gdy domem zarządza stowarzyszenie o rozbudowanych uprawnieniach. Środki na utrzymanie domów pozyskiwane są z darowizn, działalności gospodarczej (sprzedaż wydawnictw, produktów gastronomicznych np. pizza, telemarketing, produkcja lekarstw z własnych plantacji ziół), recyklingu odpadów itp. Niejednokrotnie władze lokalne zwalniają instytucje spirytystyczne z podatków i pomagają w pozyskiwaniu sponsorów. Wolontariusze pracujący w domach spirytystycznych często uczestniczą w kursach i kongresach organizowanych w największych miastach Brazylii. Jedną z najbardziej popularnych imprez tego rodzaju jest Concafras – zjazd odbywający się corocznie od 1957 r. W roku 2000, w Brasiliu wzięło w nim udział ponad 10 tys. osób¹³.

Pedagogika i pedagogia spirytystyczna

Interesującym faktem jest ukształtowanie się w Brazylii pedagogiki alternatywnej, określanej mianem spirytystycznej (port. *pedagogia espírita*). Ośrodkiem refleksji na jej temat jest Brazylijskie Towarzystwo Pedagogiki

¹³ Szerzej na ten temat: www.concafras.com.br (3.11.2005).

Spirytystycznej działające przy uniwersytecie w São Paulo, którego prace inspirowały m.in. N. Lobo i D. Incontri¹⁴.

Zarządzane przez wspomniane wyżej Spirytystyczne Towarzystwo Pracy Socjalnej im. Auta da Souza szkoły znajdują się m.in. w miejscowościach: Taguatinga, Uberlandia, Catalao, Goiania, Sobradinho, Brasilia i Ceres. To placówki prywatne na prawach szkół publicznych. Realizuje się w nich minimum programowe ustalone przez brazylijskie Ministerstwo Edukacji oraz przedmioty dodatkowe, np. język esperanto. Większość tych szkół powstała w ubogich dzielnicach, zwykle na terenach wysypisk odpadków lub na nieużytkach, które w zamian za oczyszczenie i zagospodarowanie zostały przekazane Towarzystwu przez władze miejskie oraz zwolnione z części obciążeń podatkowych (na ogół pobierane są tylko opłaty za energię elektryczną i wodę). Nauka w większości tych szkół jest nieodpłatna. Ponadto uczniowie wywodzący się z ubogich dzielnic otrzymują wyprawki szkolne (książki, artykuły papiernicze, mundurek szkolny) i wyżywienie. Źródłem środków na utrzymanie szkół, poza wspomnianymi wyżej są też inne szkoły – placówki o wysokim standardzie usług edukacyjnych i kulturalnych, w których pobiera się bardzo wysokie czesne. Do szkół tych zapisywane są dzieci z bogatych rodzin, a uzyskiwany dochód pozwala nie tylko na bieżące funkcjonowanie tego rodzaju instytucji, ale także na utrzymanie nieodpłatnych szkół w ubogich dzielnicach.

Charakterystyczny dla szkół spirytystycznych jest nastrój spokoju i otwarcia. Przez cały dzień na korytarzach, w salach lekcyjnych i pomieszczeniach administracyjnych z głośników sączy się cicha muzyka instrumentalna (klasyczna lub medytacyjna). Przed zajęciami dzieci wyciszają się i medytują, podczas gdy nauczyciel czyta im np. jakiś fragment Ewangelii. Kadre stanowią osoby wywodzące się ze środowiska szkoły – często będące jej absolwentami. Oprócz osób zatrudnionych na etatach pracują tu także wolontariusze. Interesującym elementem wyposażenia szkół są stojące na korytarzach akwaria z rybkami. Przy wejściu do klas znajdują się tablice, na których uczniowie mają prawo wieszać, co tylko im się podoba: ulubiony wiersz, zdjęcie sympatii, rysunek przedstawiający ukochane zwierzę, zasłyszaną sentencję itp. Zarówno w klasach, jak i w pokoju nauczycielskim wiszą informacje o urodzinach uczniów i nauczycieli, dzięki czemu składanie życzeń w odpowiednim dniu nie sprawia większych problemów i staje się pretekstem do

¹⁴ Szerzej na ten temat: D. Incontri, *A educação segundo o espiritismo*, São Paulo 1997; eadem, *Pedagogia espírita. Um projeto brasileiro e suas raízes*, Bragança Paulista 2004; eadem, *Vivências na escola. A prática da Pedagogia Espírita*, Bragança Paulista 2005; N. Lobo, *Espirítismo e educação*, Vitória 1995; idem, *Filosofia espírita da educação*, t. 1–5, Rio de Janeiro 1995; W. Oliveira Alves, *Educação do Espírito: introdução a pedagogia espírita*, Araras 2002; idem, *Introdução ao estudo da pedagogia espírita: teoria e prática*, Araras 2000; J.H. Pires, *Pedagogia espírita*, São Paulo 1985.

wspólnej radosnej zabawy. W ramach integracji międzyprzedmiotowej dzieci przez cały rok przygotowują pracę o charakterze książki-pamiętnika, w której mają zawrzeć treści poznawane na poszczególnych przedmiotach. Pracę tę zdobią więc ich własnoręczne rysunki, opowiadania, komentarze do lekcji, fotografie, artykuły z czasopism itp. Podstawę stosowanej tu metodyki stanowią założenia koncepcji inteligencji emocjonalnej¹⁵. Szkoła ma z założenia stanowić dla ucznia dom – pełne ciepła, bliskie miejsce, w którym będzie dobrze się czuć, będzie dbać o jego czystość i wyposażenie. Nie jest to trudne, bowiem większość szkół zarządzanych przez Towarzystwo została zbudowana rękami rodziców i uczniów. Po prostu przychodzące po żywność lub inne wsparcie osoby poświęcały swój czas na pracę przy budowie szkoły. W kuchni, w biurze czy przyszkolnym warsztacie pracują dobrowolnie osoby, których dzieci uczą się w szkole. W ten sposób kształtuje się tu szacunek do miejsca nauki oraz szacunek do pracy wykonywanej przez siebie i innych. Niezwykle ważną rolę w szkołach spirytystycznych odgrywa wychowanie społeczne. W ramach zajęć dzieci odwiedzają przedszkola, szpitale, ośrodki dla bezdomnych itp. Na tej zasadzie przygotowuje się je do kontaktu ze środowiskami wykluczenia i cierpienia, których w Brazylii jest tak wiele. Uczniowie uczą się tym samym szacunku dla drugiego człowieka bez względu na jego położenie socjalne i rangę społeczną. W programie nie brakuje też zajęć z wychowania obywatelskiego, informatyki, plastyki, gotowania, utrzymania higieny – pod tym względem szkoły te w niczym nie odbiegają od europejskich standardów. Uczniowie wyposażeni są w spełniające rolę mundurków szkolnych koszulki, podobnie jak nauczyciele, których wyróżniają charakterystyczne uniformy.

W ten sposób szkoła jest nierozzerwalnie związana ze środowiskiem, w którym powstała. Potrzeby, problemy i codzienne życie środowiska znajdują wyraz w programie realizowanych tu zajęć, a uczniów, nauczycieli i rodziców charakteryzuje wzajemna więź rodząca się w trakcie naturalnych, codziennych kontaktów. Pedagogię spirytystyczną charakteryzuje więc przewaga wychowania nad kształceniem – zwłaszcza wychowania moralnego. Priorytet ten wynika z teorii społecznej spirytyzmu¹⁶, w której jednym z najistotniejszych elementów jest dążenie do społecznego postępu: „Niewątpliwie podejmowane są wysiłki, by doprowadzić do postępu ludzkości; dziś częściej niż we wcześniejszych epokach dodaje się odwagi, stymuluje, nagradza za dobre pomysły, a mimo to robak egoizmu nieustannie toczy organizm społeczeństwa. Jest to realne zło, którego ofiarą pada każdy z nas w mniejszym lub

¹⁵ D. Goleman, *Inteligencja emocjonalna*, Poznań 1999.

¹⁶ C. Beraldi Colombo, *Idéias sociais esprit as*, São Paulo–Salvador 1998; G. Fontella, *Sociedade, comportamento e filosofia na visão espírita*, Porto Alegre 1998; N. Lobo, *Filosofia social espírita*, t. 1–5, Rio de Janeiro 1996.

większym stopniu; trzeba więc walczyć z nim jak z epidemią. W tym celu należy postępować, jak postępują lekarze: sięgnąć do źródła choroby. Badajmy więc wszystkie części społecznego organizmu, począwszy od rodziny – na narodach kończąc, od lepierek – do pałaców; szukajmy wszelkich jawnych lub ukrytych wpływów, które wywołują, wzmacniają i rozwijają uczucie egoizmu; a gdy już poznamy przyczyny, to lekarstwo znajdzie się samo; wtedy trzeba będzie już tylko zwalczać te przyczyny – jeśli nie wszystkie naraz, to pojedynczo; i w ten sposób, stopniowo, trucizna zostanie wyeliminowana. Okres leczenia może być bardzo długi, bowiem przyczyn choroby jest wiele; wyzdrowienie jednak jest możliwe. Zresztą osiągnie się je, zwalczając chorobę w zarodku, to jest podejmując odpowiednią edukację; nie taką, która daje ludziom tylko wiedzę – lecz taką, dzięki której ludzie stają się dobrzy. Edukacja, jeśli jest dobrze rozumiana, stanowi klucz moralnego postępu; gdy poznamy sztukę wywierania wpływu na inteligencje, to będzie można je uszlachetniać – jak czyni się to z młodymi roślinami; sztuka ta jednak wymaga wiele taktu, wiele doświadczenia oraz pogłębionych obserwacji; poważnym błędem jest sądzić, że wystarczy dysponować wiedzą, by móc zbierać owoce. Śledząc rozwój dziecka – bogatego czy biednego – od momentu jego narodzin, można zaobserwować wszelkie zgubne wpływy, zostawiające ślady na jego delikatnej naturze, do czego dochodzi skutek słabości, niedbalstwa i ignorancji tych, którzy zajmują się wychowaniem dziecka; często też środki wykorzystywane do jego uszlachetnienia stanowią fałszywy trop; nie ma się więc co dziwić, że w społeczeństwie występuje tyle problemów. Wystarczy robić dla rozwoju moralności tyle, ile robi się dla rozwoju inteligencji, a orientujemy się, że obok osób charakteryzujących się oporną naturą więcej niż nam się wydaje jest takich, którym potrzeba tylko odpowiedniej opieki, by ich życie było naprawdę owocne¹⁷.

Jak widać, czasem niecodzienne zjawiska i refleksja na ich temat – choćby nawet wielu osobom wydawała się mało racjonalna, mogą prowadzić do narodzin oraz dynamicznego rozwoju ruchu społecznego o niewątpliwej użyteczności i rozległych perspektywach. Ruch spirytystyczny, choć w Europie dziś nieco zapomniany, cieszy się rosnącą popularnością, bowiem entuzjazm zaangażowanych weń wolontariuszy, wsparcie ze strony elit oraz owoce ich wspólnej pracy sprawiają, że z roku na rok wzrasta liczba inicjatyw społecznych. Być może dzięki globalizacji, runięciu totalitarnych reżimów i coraz częstszym kontaktom międzykontynentalnym także w Europie odżyją idee inspirujące spirytystów w Brazylii – tym bardziej, że można przewidywać, iż zapotrzebowanie na inicjatywy społeczne zawsze będzie duże.

¹⁷ A. Kardec, *Księga duchów...*, s. 419–420.

THE SPIRITISTIC MOVEMENT
– A LONG-FORGOTTEN FORM OF SOCIAL ACTIVITY IN EUROPE

Abstract

The paper describes the genesis of the spiritistic movement in Europe and presents its main representatives. The author includes also a presentation of the spiritistic philosophy which – on the European ground – was linked to social activity.